



Sen o szpadzie (1915)

słowa: Edward Słoński

muzyka: Zygmunt Pomarański

Gdy dym pożarów słońce gasi
i coraz krwawszy huczy bój,
ty mnie nie pytaj, czy to nasi,
czy to nie nasi, synu mój!

Ty mnie nie pytaj, kto zwycięża,
czyj tryumfalny słycać śpiew —
naszego nie masz tam oręża,
choć się nasza leje krew.

O, synu mój, na wszystkich frontach,
od płowej Wisły aż po Ren,
przy zapalonych stojąc lontach,
my swój o Polsce śnimy sen.

Niszczą grody, płoną wioski,
świat cały — ognia krwawy słup,
a chłop poznański i krakowski
kładą się u wrót naszych w grób.



ŚPIEWNIK NIEPODLEGŁOŚCI

A my? O los nasz zbądź się troski!
I nas dosięgnie krwawy cios!
Wszak celnie strzela chłop krakowski,
kiedy się Polski waży los.

Lecz, synu, nie mów nic o zdradzie!
To w nie milknącym huku dział
nasz sen rycerski, sen o szpadzie
wreszcie się dzisiaj jawą stał.